

# Za Zu Zi, Brakuje mi miłości

Patrzemy gdzieś  
Lecz każdy w swoją stronę  
Zbyt duża słów  
Zakłóca rozmowę  
A głuchy krzyk odbija się od ściany  
Nasz wspólny świat na strzępy rozrywany

Co wczoraj było jeszcze rajem  
Odchodzi daleko w niepamięć  
Gdy wojna w nas trwa  
Wojna Trwa w nas

Brakuje mi miłości  
Brakuje mi miłości  
Twojej!  
Brakuje mi miłości  
Brakuje mi miłości

Cisza jest złowroga, fałszywa  
A cisza jest do bólu przeraźliwa  
Czy trwać dłużej w niej  
Czy przerwać bym ją musiał  
By spokój już odzyskać mogła chora dusza

Co wczoraj było jeszcze rajem  
Odchodzi daleko w niepamięć  
Gdy wojna w nas trwa  
Wojna Trwa w nas

Brakuje mi miłości  
Brakuje mi miłości  
Twojej!  
Brakuje mi miłości  
Brakuje mi miłości

Nawet kiedy przystawiasz mi pistolet do skroni  
Kiedy załadujesz magazynkę pełen naboju  
Uśmiechasz się złowrogo kącikami ust  
A ręka nawet nie drgnie pociągając za spust  
Pif-paf – pada strzał, tak zaczyna się ta gra  
Dziś łowcą jesteś ty, twą a ofiarą ja  
Kiedy niszczyć będziesz jakoś częstką mnie  
Resztką sił szepnę ze, kocham cię!

Brakuje mi miłości  
Brakuje mi miłości  
Twojej!  
Brakuje mi miłości  
Brakuje mi miłości